Nieśmiała

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Już dojrzewam tak jak owoc w sadzie
I dorosła już będę niebawem
Kształty mi się okrąglą zalotnie
A najbardziej górno – przednio i bocznie
Przyglądają się mym wdziękom chłopacy
I to jeszcze ci ze starszej klasy
Myśli im się rumienią na widok
A ja głowę odwracam… się wstydząc

Ref.
Nieśmiała
Jak szczypiorek zielona na grzędzie
Nieśmiała
W dotykaniu, patrzeniu i wszędzie
Nieśmiała
A nie brzydkie kaczątko już przecie
Nieśmiała
To uczucie najgorsze na świecie
Perspektywy wspaniałe
Przebogaty plik zalet
Uczta ducha i ciała
A ja taka nieśmiała

Może mam zaburzony self – concept
Wyczytałam to w jednej ze książek
Zła i smutna się snuję po domu
Mama twierdzi że to sprawa hormonów
Tato twierdzi, pewnie czas mnie wyleczy
Też argument! Jak z książek dla dzieci
A czas pędzi jak szosy krążownik
Ta nieśmiałość mnie chyba pogrąży

Ref.
Nieśmiała…

Chłopak spojrzał… jak drżąca mimoza
Coś wciąż gasi cały uczuć pożar
Więc do wróżki trafiłam z problemem
Może gusła to wyjaśnią tajemne

W kulę patrząc wróżka rzekła: A może…
Wykorzystaj nieśmiałość, niebożę
Patrz spod rzęsy, zalotnie, subtelnie
To zaklęcie skuteczne niezmiernie

Ref.
Nieśmiała…